

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 maja 2017 roku w sprawie z powództwa A. C. przeciwko W. W. o zwolnienie rzeczy od egzekucji, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo oraz zasądził od A. C. na rzecz W. W. kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości oraz zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów – przyjęcie, iż strona powodowa dowiedziała się o zajęciu na drugi dzień po dokonaniu zajęcia;
2. naruszenie art. 841 § 3 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że jakakolwiek wiedza o zajęciu ruchomości jest równoznaczna z rozpoczęciem biegu miesięcznego terminu do złożenia powództwa, a prawidłowa wykładnia tego przepisu winna zmierzać do tego, że tylko pozyskanie szczegółowej wiedzy o zajęciu (jaki komornik, jaka sygn. akt, na czyj wniosek) rozpoczyna bieg tego terminu.

W oparciu o wskazane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zwolnienie spod egzekucji ruchomości oznaczonych w pozwie z dnia 21 lutego 2015 roku zajętej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi B. G. w sprawie o sygn. akt BG KM 688/14 z wniosku wierzyciela W. W. przeciwko dłużnikowi Z. Ł., a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania i kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie zauważyć należy, że Sąd Rejonowy, orzekający w niniejszej sprawie, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, trafnie oceniając przy tym zgromadzone w sprawie dowody. Z treści zebranego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził właściwe ustalenia i wnioski, w oparciu o które prawidłowo zastosował normy prawa materialnego. Tym samym Sąd Okręgowy w całej rozciągłości przyjmuje ustalenia i wnioski Sądu meriti jako własne.

Podniesiony w niniejszej sprawie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zdaniem Sądu Odwoławczego ocenić należy jako bezzasadny.

Przede wszystkim podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie został przez niego sprecyzowany i nie sposób wywnioskować, w zakresie których konkretnych dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji, miałyby zostać przekroczone swobodna ocena. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad (logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości) lub przepisów, które sąd naruszył przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, lex nr 172176, z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, lex nr 174185). Takie zaś zarzuty w sprawie niniejszej nie zostały postawione. W niniejszej sprawie skarżący - poza samym sformułowaniem wskazanego zarzutu - zaniechał jakiegokolwiek jego uzasadnienia, tym samym dokonanie oceny prawidłowości zaskarżonego w kontekście tego zarzutu jest niemożliwe.

Jak wynika z uzasadnienia apelacji, apelujący nie tyle kwestionuje ocenę dowodów

w sprawie przeprowadzonych co brak wyprowadzenia w oparciu o te dowody właściwych wniosków co do charakteru miesięcznego terminu do wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego (art. 841 k.p.c.).

Tymczasem w świetle prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia zarzut naruszenia art. 841 § 3 k.p.c. okazał się bezzasadny. Sąd Okręgowy aprobuje pogląd Sądu I instancji, że w niniejszej sprawie doszło do przekroczenia terminu określonego w art. 841 § 3 k.p.c., a tym samym powództwo powoda podlegało oddaleniu jako spóźnione.

Przytoczony przepis art. 841 § 3 k.p.c. jednoznacznie jako moment początkowy obliczania terminu wskazuje moment faktycznego dowiedzenia się o naruszeniu prawa - zajęciu przedmiotu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2007r., V CSK 275/07, LEX nr 677785). Podkreślić również należy, że rozpoczęcie momentu biegu tego terminu nie jest powiązane z formalnym zawiadaniem osoby trzeciej przez komornika o zajęciu praw, ale z powzięciem wiadomości przez tą osobę ze wszelkich możliwych źródeł, a takim w przypadku przedstawicielki ustawowej powoda był jej ojciec, który powiedział jej o tym w kilka dni od dokonania zajęcia. W efekcie rozpoczęcie biegu omawianego terminu nie jest uzależnione od doręczenia osobie trzeciej zawiadomienia o zajęciu w trybie art. 847 § 2 k.p.c. W tej sytuacji, nie ma znaczenia dla oceny zachowania przez powoda terminu ustawowego z art. 841 § 3 k.p.c. fakt, iż formalne zawiadomienie o zajęciu pochodzące od komornika doręczono powodowi dopiero w dniu 30 stycznia 2015 r.

Z tych wszystkich względów uznać należało, że skoro przedstawicielka ustawowa powoda dowiedziała się o zajęciu ruchomości objętych pozwem najpóźniej w dniu 1 grudnia 2015 r., zaś pozew w sprawie został wniesiony w dniu 25 lutego 2016 r., to prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, że strona uchybiła miesięcznemu terminowi z art. 841 § 3 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.